

Maria J. Żychowska\*

## ROTTERDAM JAKO SUMA ARCHITEKTONICZNYCH DZIEŁ

## ROTTERDAM AS A SUM OF ARCHITECTURAL WORKS OF ART

W 2007 roku Rotterdam stał się Miastem Architektury. Zostało wytypowanych 40 budowli zlokalizowanych w centrum miasta reprezentujących ostatnie stulecie nowoczesnej architektury, która z wielkim impetem zmieniła oblicze miasta. Obok tych wybranych przykładów, istnieje także wiele budowli ciekawych, interesujących, tworzących wspólnie współczesną panoramę miasta jako sumy architektonicznych dzieł.

*Słowa kluczowe: Rotterdam, architektura, nowoczesność, XX wiek*

In the year 2007 Rotterdam was celebrated as a City of Architecture. There were selected forty buildings in the city centre, representing a hundred years of modern architecture, which had great impact of city appearance. But there are still others examples of interesting architecture, which all together create a contemporary panorama of Rotterdam estimated as a sum of architectural works of art.

*Keywords: Rotterdam, architecture, modernity, XX century*

Do 1940 roku Rotterdam był jednym z wielu wspaniałych holenderskich miast. Jego historia sięgała 1283 roku, a prawa miejskie otrzymał w 1299 roku. Od XVI wieku rozpoczęto rozbudowę portu. Największy rozkwit miasta nastąpił w wieku XVII i XVIII ze względu na rozwój handlu głównie z Francją i Anglią oraz przemysłu okrętowego i sukiennictwa. Od około 1850, wraz z rozwojem żeglugi na Renie i przemysłu Zagłębia Ruhry, jak też znacznej rozbudowy i modernizacji portu, wzrosło światowe znaczenie Rotterdamu.

W XX wieku nadal miasto rozbudowywano i wtedy to na dalekich peryferiach, powstało modelowe modernistyczne osiedle robotnicze, Kiefhook Housing zaprojektowane przez J. J. P. Oud w 1925

roku, a wzniesione w latach 1928–1930. Było to pionierskie rozwiązanie w zakresie funkcjonalnym i formalnym. Przynależało stylistycznie do wczesnego modernizmu i wkrótce stało się przykładem osiedla mieszkaniowego wzniesionego w kontekście miejskim jako kwartału zabudowań z domami wielordzinnymi w układzie liniowym z centralnie położonymi usługami. Znajdowało się tam 300 jednostek mieszkaniowych, pierwotnie w trzech wielkościach, które miały zapewniać mieszkańcom duży komfort. Charakterystyczna estetyka dwupoziomowych domów z horyzontalnym podziałem i oryginalnymi zaokrąglonymi narożnikami oraz kolorystyka sprowadzona do bieli, szarości i kontrastowych elementów żółtych, czerwonych i niebieskich, stworzyły pierwo-

\* Żychowska Maria J., dr hab. arch., prof. PK, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Zakład Rysunku, Malarstwa i Rzeźby.

*Shopping Centre de Lijbaan, Van den Broek & Bakema, 1951–1953*



wzór kolejnych tego typu realizacji. Wpisane do historii współczesnej urbanistyki i architektury stało się *miejscem*, które od chwili powstania odbierane jest jako rzecz wybitna, oryginalna, opisywana i dyskutowana, wyróżniająca się z otoczenia z racji uzyskanych walorów estetycznych i funkcjonalnych.

Ten sam architekt, J. J. P. Oud zaprojektował w 1924–1925 roku oryginalną fasadę *Cafe de Unie*, która od czasu realizacji przyciągała uwagę zgeometryzowaną kompozycją i kontrastowymi kolorami w stylu grupy *De Stijl*. Napisy reklamowe zostały włączone do kompozycji tej elewacji. Od chwili powstania przyjęła rolę znaku miejsca i stała się wyróżnikiem na tle swojego sąsiedztwa [1].

Van nelle Factory, teraz Van nelle Ontwerpfabriek, została zaprojektowana przez architektów I. Brinkmana i Van der Vlugta, a wybudowana była w latach 1925–1931. Obecnie jest znakomitą budowlą o nieocenionej wartości kulturowej i historycznej, posiadającą w Holandii wyjątkowy status oraz jest wpisana na listę dziedzictwa światowego dziedzictwa UNESCO. Od zewnątrz budynek ma charakter monumentalny. Bryła składa się z trzech części, w których przez wiele lat produkowano kawę, herbatę i tytoń. Całość pomyślana została według modernistycznych założeń funkcjonalnych jako obiekt pełny światła, powietrza i przestrzeni, stanowiący w chwili powstania inspirację dla *nowych budynków* realizowanych zgodnie z nową przyszłościową filozofią. W przejrzystej architekturze bogactwem stały się okna budynku, które dzięki konstrukcji, stanowiły o wyrazie elewacji. Okrągła herbaciarnia na dachu i diagonalne napowietrzne łączniki stały się charakterystycznymi wyróżnikami przestrzennymi. W połowie lat 1990 fabryka została zamknięta, a remonty i prace rozpoczęły się w 1998 roku. Obecnie jest to obiekt mieszczący urzędy, siedziby firm handlowych i pracownie projektowe. Stąd jego nazwa: Design Factory. Oferuje także atrakcyjne miejsca dla imprez, konferencji, seminariów oraz pokazów filmów i przedstawień

teatralnych. Wnętrze jest nowoczesne i innowacyjne. Autorem projektu konserwatorskiego i transformacji do nowej rzeczywistości jest Wessel de Jonge współpracujący z Leodejonge Architects.

W maju roku 1940 w czasie II wojny światowej Rotterdam został zniszczony nalotem dywanowym Luftwaffe, którego celem było sprowokowanie dotąd neutralnej Holandii do przystąpienia do wojny. W centrum niegdyś starego miasta zachowały się tylko nieliczne zabytki, jak między innymi gotycki kościół św. Wawrzyńca z przełomu XV–XVI wieku. Po wojnie podjęto dzieło odbudowy centralnej części miasta, zwłaszcza w bezpośrednim sąsiedztwie dworca kolejowego.

Brak kontekstu dawał pełną swobodę dla projektowania form architektonicznych. Analiza cech miasta była zbyteczna. Architektów interesowała jedynie ich własna architektura i chęć zadziwienia nowością. Powstały *dzieła przepelnione pychą wiary we własną doskonałość, spełniające oczekiwania: społeczności, biznesu* [2]. Ich autorami byli Van den Broek & Bakema, którzy w latach 1951–1953 zaprojektowali centrum handlowe *Shopping Centre de Lijnbaan*. Dostali oni zamówienie na 65 sklepów. Rozwiązali je jako pasaż z dwupoziomowymi budynkami. Sklepy były więc dwupoziomowe, a system konstrukcyjny, ramowy pozwalał na dużą elastyczność funkcjonalną. Pieszy pasaż był częściowo zadaszony, aby kupujących zabezpieczyć przed deszczem. Wówczas było to unikatowe rozwiązanie przestrzeni handlowej bez komunikacji samochodowej. W bezpośrednim sąsiedztwie, według projektu H.A. Maaskanta, A. Krijgsmans, H. D. Bakker, powstały bloki mieszkalne 3, 13 i 9 piętrowe, zakomponowane wokół zielonych dziedzińców. Obecnie, by zapewnić spójność z rzeczami już zbudowanymi, czyli słynnym centrum handlowym Lijnbaan, nowa pasmowa zabudowa Coolsingel, biegnąca wzdłuż jednej z arterii miasta, na którą składają się wysokie budynki, jest starannie dopasowywana do XX-wiecznego dziedzictwa kul-

turowego miasta. Rola tego wyrazistego zespołu w zastanym otoczeniu urbanistycznym zmusiła do podporządkowania się powziętym już wcześniej urbanistycznym decyzjom. Wydaje się jednak, że skala architektury nowych obiektów lekceważy otoczenie i promieniuje własną formą, tworzy początek nowej przestrzeni miasta, równie sugestywnej i unikatowej jak Lijnbaan. Są też kolejne znaki w przestrzeni Rotterdamu, równie znaczące jak Van nelle Factory, takie jak Koop van Zuid wraz z zabudową tworzoną w sąsiedztwie mostu Erasmusa, domy Cube, Kunsthall czy Instytut Architektury Holandia (NAI). Warto się przy nich zatrzymać, bo rzeczywiście są zapisem wieloznacznym, wielowątkowym, których formy stają się kolejną teraźniejszością, bez żadnego zwracania uwagi na przeszłość, bo tam takiej w materialnej formie nie ma. Nikt więc nie dewastuje przeszłości a tworzy własną doskonałość.

Holenderski Instytut Architektury (Netherlands Architecture Institute, NAI) znajduje się w budynku zaprojektowanym przez architekta Jo Coenen z Limburgii w latach 1988–1993, a usadowionym w Museumpark. Ma charakter muzeum, a zarazem placówki kulturalnej. Organizuje ekspozycje tematyczne poświęcone architekturze i planowaniu przestrzenemu. Posiada jedną największych kolekcji związanych z architekturą: osiemnaście kilometrów pótek zawierających rysunki, szkice, modele, fotografie, książki, czasopisma oraz dużą bibliotekę z szerokim wyborem książek o architekturze i czytelną.

W pięciu salach wystawowych odbywają się atrakcyjne wprowadzenia do historycznej i współczesnej architektury. Jest to dzieło architekta, tradycjonalisty, dla którego szkice ołówkiem są jeszcze istotne, a którego konkursowa wizja znalazła, mimo wielu kontrowersji, więcej uznania niż prace sześciu innych architektów. Budowla składa się z kilku części, z których każda reprezentuje inną funkcję; archiwum przypomina banana, a część wystawowa zamknięta jest w prostopadłościanie, na-

tomiast wysoki przeszklony fragment środkowy mieści biura, bibliotekę i centralny hall wejściowy. W aranżacji wnętrza wykorzystano światło do tworzenia różnych sfer użytkowania, w obszarach których dodatkowo materiał taki jak beton pełni także rolę plastyczną. Kształt i kolor budynku są rozpoznawalne w panoramie miasta.

*Kunsthall* czyli pawilon wystawowy został zaprojektowany przez firmę architektury OMA (Office for Metropolitan Architecture), pod kierunkiem Rema Koolhaasa w latach 1988–1992 i jest pierwszym jego projektem rzeczywiście zrealizowanym. Na powierzchni 3300 m<sup>2</sup> w trzech halach wystawienniczych i w dwóch galeriach organizowane są często zmieniające się różnorodne wystawy sztuki wizualnej, wzornictwa, fotografii, architektury oraz kultur spoza świata zachodniego. Poszczególne części budynku wydają się być zestawione razem. Liczne rampy krzyżują się w przestrzeni całości. *Kunsthall* wzniesiony na niewielkim zboczu, zlokalizowany został na skraju Museumpark i służy nie tylko jako pawilon wystawowy, ale również jako jego przestrzenne zamknięcie: ściana o wysokości sześciu metrów zamka park na kształt bramy.

*Kubuswoningen* to zespół domów sześciennych w pobliżu Oude Haven. Ten oryginalny pomysł architekta Pieta Bloma powstał w latach 1970, a zrealizowany został w 1984 roku. Zespół jest prezentacją alternatywnego sposobu mieszkania w domu o niecodziennym kształcie. Ideą, która kierowała architektem było zaprojektowanie enklawy wsi w wielkim mieście, bezpiecznej oazy, gdzie różne funkcje mogą się z sukcesem przenikać. Każdy dom tego założenia stanowić miał abstrakcyjne drzewo w kompleksie w lasu. Poszczególne kostki w kształcie sześciokąta są nachylone i podtrzymywane elementami konstrukcji słupowej. W kostkach są mieszkania trzypoziomowe. Niższy poziom w kształcie trójkąta zawiera pokój dzienny. W środku znajduje się obszar sypialni oraz łazienka, natomiast na najwyższym poziomie,

również o trójkątnym rzucie, jest dodatkowa sypialnia lub salon.

Jedną z najbardziej znaczących inwestycji w Rotterdamie jest zabudowa w rejonie *Kop van Zuid*. W latach 60. doki portowe zaczęły tracić oryginalną funkcję. Zaczęto przenosić je bliżej w kierunku morza. Tak powstawały rozległe tereny w centrum miasta, puste, zaniedbane i wymagające uwagi. Początkowo prace dotyczyły zasypywania małych basenów portowych, na których tworzono nowe osiedla mieszkaniowe. Pierwszy duży kompleksowy projekt objął *Kop van Zuid* i mostowe połączenia z centrum miasta przez rzekę Maas. Program dotyczył dwóch miejsc Spoorweghaven oraz Wilhelminapier. Ten drugi obszar porównywany jest do Manhattanu na rzece Maas.

Wilhelminapier był częścią portu, w którym zajmowano się tylko handlem z Ameryką. Poszczególne przestrzenie magazynowe nosiły nazwy portów, z których towary tam właśnie przechowywano. Siedziba zarządu *Headquarters Hollad – Americka Lijn* powstała na tym nabrzeżu już w 1901 roku [3]. Tuż po II wojnie nabrzeże rozbudowano o dwa obiekty dla tejże linii; pierwszy to terminal pasażerski wzniesiony w latach 1946 – 1949 według projektu Brinkmana, Van den Broeka i Bakemy [4], a drugi to trzy-piętrowy budynek warsztatów, który powstał w latach 1950–1953 zgodnie z projektem Van den Broeka i Bakemy. Większe kompleksowe zmiany nastąpiły dopiero w 1987 roku, kiedy to powstał przełomowy plan urbanistyczny *Kop van Zuid Waterfront* opracowany przez Teun Koolhaas Associate TKA. Obejmował on budowę budynków o różnych funkcjach o łącznej powierzchni ponad miliona metrów kwadratowych. Kluczowym elementem stał się Erazmus Bridge, który połączył szybkim systemem komunikacyjnym nowy obszar inwestowania z resztą mia-

sta. Niezwykły projekt mostu autorstwa Van Berkel & Bos, został zrealizowany w latach 1990–1996. Jego sylwetka z charakterystycznie odgiętym pylonem o wysokości 139 metrów, przypomina łabędzia. Poprzez tę rozpoznawalną i specyficzną formę, stał się znakiem tego kwartału, a funkcjonalnie dał początek nowej przestrzeni miasta. Wkrótce teren ten wypełnił się równie wyrazistymi *dzielami architektonicznymi*, wśród których znajduje się Luxor Theatre autorstwa Bolles+Wilson zrealizowany w latach 1996–2001 [5], *World Port Centre* Normana Fostera z lat 1995–2000; wieża mieszkalna *Montevideo* F. M. J. Houben (Mechanoo Architecten) z lat 1999–2005 [6] oraz *TELECOM Office Building* autorstwa Renzo Piano z lat 1997–2000.

Rotterdam przyciąga wiele międzynarodowych firm, bo jest uważany za miasto najnowocześniejszej architektury. Na kilku kilometrach kwadratowych w centrum miasta oferowany jest kompletny przegląd tego, co w XX wieku wykreowano w zakresie współczesnej architektury. Każdy architekt, któremu tylko taka szansa jest dana, pozostawia tam swój znak, architekturę coraz to bardziej wymyślną, choć czasami tylko kiczowatą „kratkę” jak *Shipping & Transport College* wzniesiony w latach 2000–2005 autorstwa Neutelings Riedijk [7] czy też szklaną wieżę z przyporami czyli do niedawna siedzibę *Nationale Nederlanden* autorstwa A. Bonnemy z lat 1986–1991 [8].

Takie nagromadzenie znaków w tej przestrzeni, skomasowanie indywidualizmu poszczególnych architektów i ich chęci stworzenia *dzieła architektonicznego* przyjmującego rolę symbolu w skali co najmniej Holandii, z pewnością zasługuje na uwagę. Tworzy się bowiem nowa przestrzeń, która jest sumą najbardziej aktualnych dokonań architektonicznych niezależnie od rzeczywistych wartości poszczególnych jej elementów.



## PRZYPISY

[1] Zniszczona w czasie bombardowania w 1940 roku, w 1986 roku fasada została zrekonstruowana w nowym miejscu, ale także w otoczenia XIX-wiecznej zabudowy.

[2] Cytat z: Tezy Konferencji *Dzieło architektoniczne w Przestrzeni Współczesnego Miasta*.

[3] Architekci: J. Muller, C. M. Droogleever Fortuyn, C. B. van der Tak, 1901/1908/1919.

[4] Obecny pasażerski terminal, uprzednio był miejscem przyjmowania statków linii Holland Amerika. Zbombardowany w czasie wojny, podobnie jak całe nabrzeże Wilhelminapier, został po wojnie odbudowany.

[5] Nowy teatr zastąpił stary, który mieścił się w centrum miasta. W jego zewnętrznym wystroju, poprzez zastosowane formy i materiały, architekci stworzyli kompozycję, która przypomina w stylistyce o związkach z historią statków.

[6] Montevideo to najwyższy budynek mieszkalny w Holandii, który wraz z literą „M” dominującą nad dachem budowli 152 metry. Obok 192 apartamentów, gmach mieści przestrzenie biurowe, sklepy, restauracje, kluby i tarasy.

[7] Budynek z okładziną elewacji w niebiesko – białą kratkę, przypomina peryskop. W poziomej, górnej części budynku znajduje się aula, z której roztacza się port i miasto. W wystrój wnętrza zostało włączonych wiele elementów odnoszących się do architektury okrętowej.

[8] Przez wiele dekad dzielnica Wenna położona w pobliżu dworca kolejowego była obszarem zaniedbanym. W ostatnich latach zaczęto wznosić tam wysokie budynki biurowe, które nadały temu miejscu charakteru metropolitalnego. Najwyższy z nich 151 metrowy, należał do towarzystwa ubezpieczeniowego Nationale Nederlanden. Jest to najwyższa budowla Holandii.